

Sygn. akt III AUa 417/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący: SSA Lucyna Guderska

Sędziowie: SSA Jolanta Wolska (spr.)

del. SSO Mariola Mastalerz

Protokolant: st. sekr. sąd. Aleksandra Słota

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 17 stycznia 2018 r. w Ł.

sprawy T. N.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O.

o emeryturę

na skutek apelacji T. N.

od wyroku Sądu Okręgowego w Kaliszu

z dnia 9 lutego 2017 r. sygn. akt V U 899/16

oddala apelację.

Sygn. akt: III AUa 417/17

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 11 maja 2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. odmówił T. N. prawa do emerytury z uwagi na brak dwudziestoletniego stażu pracy przypadającego na dzień 1 stycznia 1999 r.

Odwołanie od powyższej decyzji złożyła ubezpieczona, podnosząc, iż wykonywana przez nią praca w okresie od dnia 1 lipca 1978 r. do dnia 9 czerwca 1980 r. w gospodarstwie rolnym rodziców powinna być uwzględniona do ogólnego stażu pracy.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy podtrzymał argumentację wcześniej przedstawioną w zaskarżonej decyzji, wskazując, że odwołująca nie udowodniła okresu 20 lat zatrudnienia oraz wniósł o oddalenie odwołania T. N..

Wyrokiem z dnia 9 lutego 2017 r. Sąd Okręgowy w Kaliszu oddalił odwołanie ubezpieczonej.

Rozstrzygnięcie powyższe poprzedziły następujące ustalenia faktyczne:

T. N. urodziła się w dniu (...) Organ rentowy uznał odwołującej staż pracy na dzień 1 stycznia 1999 r. wynoszący 18 lat, 6 miesięcy i 24 dni, w tym okres pracy w szczególnych warunkach w rozmiarze 16 lat, 6 miesięcy i 4 dni. Organ rentowy nie uznał natomiast skarżącej okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od dnia 1 lipca 1978 r. do dnia 9 czerwca 1980 r. Odwołująca nie należy do OFE.

Rodzice wnioskodawczynie - A. i M. małżonkowie B. (ur. (...)) mieli gospodarstwo rolne o powierzchni 8,53 ha w K., gm. C.. Zajmowali się zawodowo rolnictwem. W gospodarstwie uprawiali zboża, ziemniaki, buraki. Było 2 ha łąki. W gospodarstwie hodowano: 2 konie, 5 sztuk krów mlecznych, kilka sztuk innego bydła, około 15 sztuk trzody chlewnej oraz drób.

Żadne z rodziców ubezpieczonej nie pobierało renty w związku ze stanem zdrowia. M. B. ubiegała się o rentę inwalidzką rolniczą, jednak świadczenia nie otrzymała, gdyż nie uznano jej za osobę całkowicie niezdolną do wykonywania pracy rolniczej.

Odwołująca jest najmłodszą z trójki dzieci małżonków B.. Ma siostrę A., rocznik 1955 oraz brata T., rocznik 1957.

Siostra skarżącej A., po ukończeniu szkoły podstawowej w 1970 r., uczyła się w Technikum Rolniczym w L., a po ukończeniu szkoły, pracowała zawodowo w K., w Zakładach (...). Wyprowadziła się z rodzinnego domu w 1980 r. Po wyjściu za mąż w 1974 r., siostra A. jeszcze mieszkała w gospodarstwie rolnym rodziców, we wspólnym gospodarstwie domowym z nimi. Miała dwoje dzieci urodzonych w (...) r. i w 1978 r. Jej mąż pracował zawodowo jako kierowca. W opiece nad dziećmi pomagała jej babcia R. D., która cieszyła się dobrym zdrowiem.

Brat odwołującej T., po ukończeniu szkoły podstawowej w 1972 r., uczył się w trzyletniej szkole zawodowej (...) w K.. Po ukończeniu tej szkoły, do września 1975 r. pracował w Zakładach (...), a następnie zaczął pracować w gospodarstwie rolnym rodziców. Dorabiał sobie wożąc mleko. W okresie od dnia 25 października 1977 r. do dnia 16 października 1979 r. T. B. odbywał zasadniczą służbę wojskową. Ojciec T. B. ubiegał się o uzyskanie zwolnienia syna od zasadniczej służby wojskowej, jednak bezskutecznie. T. B. po odbyciu zasadniczej służby wojskowej mieszkał w gospodarstwie rolnym rodziców, w którym pracował, i które zostało mu przez rodziców przekazane.

Odwołująca w okresie od dnia 1 września 1976 r. do dnia 2 czerwca 1980 r. uczęszczała do II Liceum Ogólnokształcącego w K.. Była to szkoła dzienna, do której dojeżdżała autobusem (...) km w jedną stronę. Skarżąca zakończyła naukę egzaminem maturalnym.

Od dnia 10 czerwca 1980 r. wnioskodawczynie pozostawała w zatrudnieniu, a ubiegając się o pracę w firmie Poczta Polska, nie powoływała się na pracę w gospodarstwie rolnym.

Ubezpieczona pomagała rodzicom i bratu w pracy w gospodarstwie rolnym, pracując przy opręcie inwentarza, okresowo przy pracach polowych, nie wykonywała ona jednak stałej codziennej pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w okresie od dnia 1 lipca 1978 r. do dnia 9 czerwca 1980 r.

Oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy, Sąd Okręgowy odmówił wiary zeznaniom odwołującej i świadków G. K., W. J., A. J. i T. B., w części dotyczącej tego, iż odwołująca wykonywała stałą, codzienną pracę w gospodarstwie rolnym rodziców w okresie od dnia 1 lipca 1978 r. do dnia 9 czerwca 1980 r., mając na uwadze, że rodzice odwołującej w spornym okresie liczyli 55 i 59 lat, byli więc ludźmi stosunkowo młodymi i zdrowymi (tj. nieuznanymi za całkowicie niezdolnych do wykonywania pracy rolniczej), a praca w rolnictwie była ich pracą zawodową i źródłem utrzymania. Nadto, brat wnioskodawczynie poświęcił się pracy w gospodarstwie rolnym i wykonywał tę pracę stale po zakończeniu szkoły zawodowej do rozpoczęcia odbywania zasadniczej służby wojskowej oraz po zakończeniu tej służby już nieprzerwanie. W gospodarstwie zamieszkiwała też dorosła siostra odwołującej wraz z rodziną, która była na utrzymaniu małżonków B., więc miała obowiązek uczestniczyć także w pracy w gospodarstwie rolnym, mimo pracy zawodowej poza rolnictwem.

W świetle tak poczynionych ustaleń, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż odwołanie ubezpieczonej T. N. nie zasługuje na uwzględnienie. Czyniąc rozważania prawne, Sąd przywołał treść art. 32 i art. 184, a także art. 5 i art. 10 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, a nadto rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, jak również art. 6 pkt 2 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, dochodząc do konstatacji, iż ubezpieczona nie spełniła wszystkich przesłanek przyznania jej prawa do emerytury z tytułu pracy w

warunkach szczególnych, bowiem nie legitymuje się 20-letnim stażem pracy na dzień 1 stycznia 1999 r., do którego - w świetle przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników - nie można było zaliczyć wykonywanej przez T. N. pracy w gospodarstwie rolnym rodziców w okresie od dnia 1 lipca 1978 r. do dnia 9 czerwca 1980 r.

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyła apelacją w dniu 7 marca 2017 roku ubezpieczona T. N., zarzucając rozstrzygnięciu naruszenie:

1. art. 184 w zw. z art. 10 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych poprzez nieuwzględnienie przypadających przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresów pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16. roku życia, mimo że T. N. faktycznie i regularnie oraz w sposób ciągły pracowała w gospodarstwie rolnym swoich rodziców w okresie od dnia 1 lipca 1978 r. do dnia 9 czerwca 1980 r.,

2. art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodów w sposób sprzeczny z zasadami doświadczenia życiowego oraz błędne ustalenie stanu faktycznego poprzez uznanie, że uczęszczanie przez skarżącą do szkoły oddalonej o około 12 km od miejsca zamieszkania, a co za tym idzie, nieobecność w gospodarstwie, uniemożliwiały pracę w tym gospodarstwie w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie każdego dnia, a także uznanie, że w gospodarstwie rolnym we wskazanym okresie w przeważającej mierze pracowali rodzice wnioskodawczyni, przy znaczącej pomocy rodzeństwa skarżącej, z pominięciem w sposób niczym nieuzasadniony zeznań świadków G. K., W. J., A. J. i T. B..

W uzasadnieniu apelacji skupiono się na argumentacji, że ubezpieczona po ukończeniu 16 lat wykonywała regularną, trwającą codziennie po kilka godzin, pracę w gospodarstwie rodziców, tak przy zwierzętach hodowlanych, jak i przy płodach rolnych, po sprzątanie pomieszczeń gospodarskich.

Nadto, skarżąca podniosła, że po rozpoczęciu nauki w szkole, pracowała w zależności od zajęć rano albo popołudniami, a czasami zarówno przed i po szkole, zwracając przy tym uwagę, że w stosunku do pracy sezonowej domownika-ucznia, Sąd Najwyższy odrzucił związek wykonywania czynności rolniczych z kryteriami określającymi termin „domownika” według ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników, kwalifikując te czynności jako okres pracy w gospodarstwie rolnym, wyłącznie za pomocą spełnienia warunku wykonywania pracy w wymiarze co najmniej połowy pełnego wymiaru czasu pracy. W ocenie apelującej, skoro zarówno w orzecznictwie, jak i w praktyce organów rentowych, zalicza się okresy pracy sezonowej w gospodarstwie rolnym, to tym bardziej codzienna praca w wymaganym wymiarze czasowym powinna zostać uwzględniona.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty, apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku, uwzględnienie odwołania i przyznanie jej emerytury z art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania, z uwzględnieniem kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji jest prawidłowe i znajduje oparcie zarówno w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, jak i obowiązujących przepisach prawa. Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, dokonał analizy zebranych dowodów, nie naruszając zasady swobodnej ich oceny, a także w oparciu o zasadnie przyjęty stan faktyczny sprawy, prawidłowo zastosował konkretnie przywołane przepisy prawa materialnego.

Zgodnie z treścią art. 32 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2017 r. poz. 1383), ubezpieczonym urodzonym przed dniem 1 stycznia 1949 r., będącym pracownikami, o których mowa w ust. 2-3, zatrudnionymi w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym niż określony w art. 27 pkt 1. Stosownie zaś do treści art. 184 ust. 1 tej ustawy, ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku

przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy, tj. w dniu 1 stycznia 1999 r., osiągnęli: okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat – dla kobiet i 65 lat – dla mężczyzn oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27. Żądanie wnioskodawczyni należało rozpoznać w świetle przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Z treści § 4 tego rozporządzenia wynika, iż pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn oraz ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. W myśl § 3 przywołanego rozporządzenia, za wymagany okres zatrudnienia uważa się okres wynoszący 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, liczony łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczalnymi do okresów zatrudnienia. Emerytura ta przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym na dochody budżetu państwa.

W świetle powyższych przepisów, na które powoływał się również Sąd Okręgowy w sprawie niniejszej, wobec ukończenia przez ubezpieczoną 55. roku życia, posiadania ponad 15 lat pracy w szczególnych warunkach oraz nieprzystąpienia do OFE, kwestię sporną stanowiło – z uwagi na brak wymaganego 20-letniego okresu składkowego i nieskładkowego (uznany przez ZUS łączny okres wynosi 18 lat, 6 miesięcy i 24 dni) – uwzględnienie jej bądź nie do tegoż stażu okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców A. i M. małżonków B. od dnia 1 lipca 1978 r. do dnia 9 czerwca 1980 r.

Stosownie do treści art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości, uwzględnia się również przypadające przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresy pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16. roku życia, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu.

Utrwalony w judykaturze Sądu Najwyższego jest pogląd, że aby praca w gospodarstwie rolnym była uwzględniona do uprawnień emerytalno-rentowych, jako okres składkowy, niezbędne jest jej wykonywanie w rozmiarze nie niższym, niż połowa ustawowego wymiaru czasu pracy (vide: Sąd Najwyższy m.in. w wyrokach z dnia 28 lutego 1997 r., II UKN 96/96, OSNP rok 1997, nr 23, poz. 473, z dnia 19 grudnia 2000 r., II UKN 155/00, OSNP rok 2002, nr 16, poz. 394, z dnia 4 października 2006 r., II UK 42/06, OSNP rok 2007, nr 19-20, poz. 292, z dnia 8 marca 2011 r., II UK 305/10). Wymóg powyższy koreluje z treścią art. 6 ust. 2 pkt 1 lit. a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, który stanowi, że za okresy składkowe uważa się okresy, za które opłacono składki na ubezpieczenia społeczne lub za które nie było takiego obowiązku, w tym zatrudnienia po ukończeniu 15 lat życia na obszarze Państwa Polskiego w wymiarze nie niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy.

Za pracę w gospodarstwie rolnym rodziców nie jest jednak uznawana pomoc rodzinna, jaką dzieci zwyczajowo na wsi świadczyły, wypełniając w ten sposób obowiązek pomocy we wspólnym gospodarstwie, wynikający z art. 91 § 2 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (vide: wyrok SN z dnia 10 maja 2000 r., II UKN 535/99, OSNP rok 2001, nr 21, poz. 650, wyrok SA w Łodzi z dnia 28 stycznia 2014 r., III AUa 575/13). Innymi słowy, przy ustalaniu prawa do emerytury, o zaliczeniu okresów pracy w gospodarstwie rolnym sprzed daty objęcia rolników obowiązkiem opłacania składek na rolnicze ubezpieczenie społeczne domowników (1 stycznia 1983 r.) przesądza wystąpienie dwóch okoliczności: wykonywanie czynności w wymiarze nie niższym niż połowa wymiaru ustawowego czasu pracy oraz wykonywanie tych czynności w sposób stały, przy czym warunek stałości oznacza przede wszystkim nastawienie ubezpieczonego na stałe świadczenie pracy w gospodarstwie rolnym (gotowość, dyspozycyjność) i odpowiadającą temu nastawieniu możliwość skorzystania przez rolnika z jego pracy. Przesłanką negatywną jest zaś doraźna pomoc oraz wykonywanie w gospodarstwie prac o charakterze dorywczym i w wymiarze niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy.

Rację należało przyznać apelującej co do tego, że za dopuszczalne uznaje się uwzględnianie, jako okresów składkowych, wykonywania pracy w czasie przerw wakacyjnych (praca sezonowa), podczas których, z uwagi na długi, ciągły i ustabilizowany czas wykonywania pracy, spełnione są kryteria uwzględnienia tej pracy w stażu emerytalnym (vide: wyrok SN z dnia 19 grudnia 2000 r., II UKN 155/00, OSNP rok 2002, nr 16, poz. 394). Nie należy jednakże przy tym zapominać, że każdy przypadek pracy w gospodarstwie rolnym wymaga oceny indywidualnej w kontekście wszelkich towarzyszących faktów, przede wszystkim charakteru i rozmiaru gospodarstwa, ilości domowników, innych obowiązków, w tym realizacji obowiązku szkolnego itp. (vide: wyrok SA w Rzeszowie z dnia 21 lutego 1995 r., III AUr 3/95, OSA rok 1997, nr 3, poz. 8, postanowienie SN z dnia 22 lipca 2004 r., I UK 111/04).

Podkreślenia wymaga także, że wnioskodawca może udowodnić wszelkimi dostępnymi środkami dowodowymi fakt i okres wykonania pracy w gospodarstwie rolnym rodziców po ukończeniu przez niego 16. roku życia, lecz to do sądu orzekającego należy ocena, czy okres tej pracy może być uwzględniony i potraktowany, jako okres, o którym mowa w art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (vide: wyrok SA w Warszawie z dnia 15 września 2004 r., III AUA 1326/03, OSA 2005, Nr 9, poz. 23).

Sąd Apelacyjny za Sądem pierwszej instancji doszedł do konkluzji, iż na gruncie rozpatrywanego stanu faktycznego nie sposób uznać, że wnioskodawczyni była w stanie stale pracować w gospodarstwie rolnym rodziców, w wymiarze przekraczającym połowę pełnego wymiaru czasu pracy, jednocześnie codziennie uczęszczając do szkoły średniej – dziennego liceum ogólnokształcącego. Z obranego kierunku edukacji wnioskować bowiem można, że podstawowym obowiązkiem ubezpieczonej w latach 1976-1980 była nauka mająca zaowocować zdaniem matury. Tym samym, bezsprzecznie, nie pozostawała ona w spornym okresie w dyspozycji i gotowości do wykonywania stałej i regularnej pracy rolniczej, minimum po 4 godziny dziennie, na rzecz rodzinnego gospodarstwa. Uczestniczenie w zajęciach szkolnych każdego dnia oraz konieczność przygotowania się do nich w domu, a w ostatnim roku szkoły również do egzaminu dojrzałości, powodowało, że skarżąca nie dysponowała taką ilością czasu, aby w okresie pobierania nauki świadczyć pracę rolniczą w wymiarze pozwalającym na uwzględnienie jej w stażu ubezpieczeniowym, tj. w wymiarze nie niższym niż połowa ustawowego czasu pracy.

Co więcej, w okolicznościach rozpatrywanej sprawy, nie ulega wątpliwości, że w okresie od dnia 1 lipca 1978 r. do dnia 9 czerwca 1980 r. ubezpieczona nie była jedyną osobą, która mogła świadczyć pracę w gospodarstwie rolnym rodziców. Regularną i stałą pracę wykonywał w nim brat wnioskodawczyni T., który w przyszłości miał je przejąć i dalej prowadzić. Sąd odwoławczy zauważa wprawdzie, że częściowo w spornym okresie, tj. od października 1977 r. do października 1979 r., T. B. odbywał zasadniczą służbę wojskową, jednakże nie należy jednocześnie zapominać, że jeszcze do 1980 r. starsza siostra ubezpieczonej A. mieszkała wraz z małżonkiem i dziećmi w swoim domu rodzinnym, wspólnie z rodzicami, korzystając z dobrodziejstw i plodów gospodarstwa. Naturalne wydaje się zatem, iż to ona, jako starsza z rodzeństwa, nie zaś obciążona obowiązkiem nauki w liceum odwołująca, w dużej mierze wspomagała M. i A. B. w codziennej pracy rolniczej, co nie przeczy jednak okoliczności, że T. N. świadczyła pomoc doraźną, na ile pozwalały jej na to obowiązki szkolne.

Wobec powyższego, raz jeszcze podkreślając, że dopuszczalność uwzględnienia przypadających przed dniem 1 stycznia 1983 r. okresów pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16. roku życia, jako okresów składkowych w rozumieniu przepisu art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, odnosi się do okresów pracy w rolnictwie w typowym codziennym rozmiarze koniecznym do prowadzenia gospodarstwa rolnego, która wymagała stałego wykonywania lub pozostawania w gotowości do świadczenia normalnych obowiązków rolnych, przynajmniej w wymiarze połowy czasu pracy obowiązującego pracowników, Sąd Apelacyjny, podobnie jak Sąd pierwszej instancji, ocenił, że w rozpatrywanej sprawie dojazd, ale przede wszystkim zajęcia lekcyjne i nauka własna w ramach uczęszczania do szkoły ponadpodstawowej ubezpieczonej, wykluczały taki charakter pracy, co w konsekwencji nie mogło doprowadzić do uwzględnienia spornego okresu, jako okresu pracy odwołującej w gospodarstwie rolnym w rozumieniu przepisu art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W rezultacie zaskarżony wyrok Sądu pierwszej instancji, a także poprzedzająca go decyzja organu rentowego, odpowiadają prawu, a apelacja ubezpieczonej, jako pozbawiona uzasadnionych podstaw, podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.